

Sygn.akt III AUa 790/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka

SA Piotr Prusinowski

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 października 2013 r. w B.

sprawy z odwołania J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 kwietnia 2013 r. sygn. akt III U 288/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 790/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. decyzją z dnia 23 marca 2012 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) odmówił J. S. przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. W ocenie organu rentowego wnioskodawca nie udowodnił wymaganego, co najmniej 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy nie zaliczył J. S. do stażu pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia: od dnia 1 sierpnia 1974 roku do dnia 31 sierpnia 1978 roku, od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku oraz od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w (...) Sp. z o. o. w W..

J. S. w odwołaniu od powyższej decyzji wniósł o zaliczenie do stażu pracy w warunkach szczególnych spornych okresów zatrudnienia w (...) Sp z o. o. w W. od dnia 1 sierpnia 1974 roku do dnia 31 sierpnia 1978 roku, od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku oraz od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku i przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał J. S. prawo do emerytury od dnia 16

listopada 2011 roku oraz stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Sąd Okręgowy ustalił, że kwestią sporną w niniejszej sprawie było legitymowanie się J. S. wymaganym 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy ostatecznie bowiem, po zaliczeniu wnioskodawcy do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 9 listopada 1967 roku do dnia 31 lipca 1974 roku, ustalił, że wnioskodawca legitymuje się wymaganym co najmniej 25-letnim stażem ubezpieczeniowym. Poza sporem pozostawało także, że J. S. osiągnął wymagany wiek 60 lat i nie jest członkiem OFE. Wykazał również fakt rozwiązania stosunku pracy. J. S. wnosił o zaliczenie do stażu pracy w szczególnych warunkach okresów zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w W. od dnia 1 sierpnia 1974 roku do dnia 31 sierpnia 1978 roku, od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku oraz od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku. Na okoliczność zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w W. odwołujący złożył świadectwo pracy, w którym wskazano, że był on zatrudniony od dnia 1 sierpnia 1974 roku do dnia 30 czerwca 2001 roku na stanowisku monter instalacji rurociągowych, operator sprężarek, maszynista sprężarek i pomp, mistrz, monter instalacji przemysłowych i sanitarnych. Przedstawił również świadectwo pracy w szczególnych warunkach, wystawione w dniu 30 czerwca 2001 roku przez (...) Sp. z o.o. w W.. W świadectwie tym wskazano, że w okresie od dnia 1 sierpnia 1974 roku do dnia 31 sierpnia 1978 roku odwołujący pracował na stanowisku montera instalacji rurociągowych, wymienionym w Dziale V poz. 1 pkt 3 załącznika do zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku, w okresie od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku pracował na stanowisku operatora sprężarek, maszynisty sprężarek i pomp, wymienionym w Dziale XIV poz. 9 pkt 2 załącznika do zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku, a w okresie od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku na stanowisku montera instalacji przemysłowych i sanitarnych, wymienionym w Dziale V poz. 1 pkt 3 załącznika do zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku. Sąd Okręgowy w celu oceny, czy odwołujący wykonywał pracę w szczególnych warunkach, dopuścił dowód z zeznań wnioskodawcy w charakterze strony i zeznań świadków: J. H. i W. W., zapoznał się też z aktami osobowymi odwołującego i dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu (...). Po otrzymaniu opinii, na skutek zastrzeżeń odwołującego, Sąd przesłuchał dodatkowo świadków J. H. i W. W., a ich zeznania w sposób istotny wpłynęły na ocenę materiału dowodowego i ocenę czynności odwołującego w spornym okresie. Mając na uwadze dokumentację znajdującą się w aktach osobowych wnioskodawcy oraz opinię biegłej Sąd Okręgowy stwierdził, że w okresie zatrudnienia od dnia 1 sierpnia 1974 roku do dnia 31 sierpnia 1978 roku, J. S. pracował na stanowisku montera instalacji rurociągowych i montera instalacji rurociągów. Wniosek ten był zgodny z danymi wynikającymi z akt osobowych oraz zeznaniami odwołującego i Sąd go podzielił. Z zeznań wnioskodawcy wynikało, że zajmował się zakładaniem instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych zarówno wewnątrz budynku i na zewnątrz, w tym tylko część z prac była prowadzona w głębokich wykopach. W tej sytuacji, Sąd Okręgowy nie zaliczył wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu od dnia 1 sierpnia 1974 roku do dnia 31 sierpnia 1978 roku. Odnosząc się do kolejnego spornego okresu od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku, Sąd Okręgowy, wbrew opinii biegłej, zaliczył pracę J. S. na stanowisku operatora sprężarek i maszynisty sprężarek należy zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach. Z treści zeznań J. S. oraz świadków J. H. i W. W., zdaniem Sądu Okręgowego, wynikało, że podstawowym obowiązkiem odwołującego w tym okresie była obsługa sprężarek i współpracujących z nimi pomp oraz ich remonty. Świadkowie J. H. i W. W. byli przesłuchiwani przez Sąd I instancji dwukrotnie, przed sporządzeniem opinii biegłej oraz po jej sporządzeniu, w związku z zastrzeżeniami odwołującego do opinii. Przesłuchiwani po raz pierwszy zeznali, że w sprężarkowni były dwie maszyny, które wytwarzały sprężone powietrze dla potrzeb zakładu – urządzeń pneumatycznych używanych do produkcji w zakładzie oraz hartowni. Wskazali, że praca w sprężarkowni, w tym praca J. S., polegała na obsłudze sprężarek: trzeba było dodawać olej, spisywać parametry wskaźników co godzinę, sprężarki były chłodzone wodą, więc obok była pompownia, którą też obsługiwali, gdy pompa się wyłączyła, to trzeba było ją włączyć, robili też remonty sprężarek i pomp. W ocenie Sądu Okręgowego, biegła w swojej opinii niesłusznie uznała, iż odwołujący obsługiwał jedną sprężarkę. Po nadesłaniu opinii biegłej, na skutek wniesienia zastrzeżeń do opinii, Sąd dodatkowo przesłuchał odwołującego oraz świadków J. H. i W. W., którzy bardziej szczegółowo opisali sposób wykonywania czynności przez odwołującego i warunki pracy. W przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w wykazie A dziale XIV poz. 9 wskazano jedynie prace polegające na bezpośredniej obsłudze stacji sprężarek. Natomiast w Zarządzeniu nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy

resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego w Wykazie A w Dziale XIV poz. 9 pkt 1 i 2 wskazano prace polegające na bezpośredniej obsłudze stacji sprężarek na stanowisku maszynisty pomp i maszynisty sprężarek. Powyższe, w ocenie Sądu okręgowego, pozwalało na przyjęcie, że w rozumieniu cytowanych przepisów za stację sprężarek należało uznać nie tylko samą sprężarkę, lecz także pompy, które są niezbędne do prawidłowej pracy sprężarki i tworzą z nią nierozzerwalnie związany kompleks urządzeń. Sąd Okręgowy nie zaaprobował też opinii biegłej w zakresie, w którym biegła przyjęła, iż do obowiązków odwołującego w okresie pracy w sprężarkowni należało wykonywanie remontów instalacji znajdujących się poza sprężarkownią. Biorąc pod uwagę ilość osób pracujących w sprężarkowni na jednej zmianie i konieczność wykonywania obsługi sprężarek, pomp i ich remontów sąd I instancji uznał, że osoby nadzorujące sprężarkownię nie mogły fizycznie przebywać przez dłuższy czas poza sprężarkownią, gdyż wówczas pozostawałaby ona bez obsługi. Nie mogli więc dokonywać remontów i napraw instalacji znajdujących się poza sprężarkownią. Sądowi ze spraw innych osób, pracowników zakładu (...) wiadomo, iż w zakładzie tym były inne osoby, zajmujące się stale przeprowadzaniem remontów instalacji i maszyn produkcyjnych. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że stałe czynności J. S. w okresie od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku na stanowisku operatora sprężarek i maszynisty sprężarek polegały na obsłudze sprężarek i współpracujących z nimi pomp oraz ich remonty. W konsekwencji Sąd uznał, że w powyższym okresie dowołujący pracował w szczególnych warunkach. Odnosząc się do ostatniego ze spornych okresów tj. okresu od dnia od dnia 1 maja 1988 roku do dnia 31 stycznia 1992 roku, Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawca w tym okresie pracował na stanowisku mistrza wydziału TE- (...). Wniosek ten jest zgodny z danymi wynikającymi z akt osobowych odwołującego i znajdującymi się tam nazwami stanowisk, wskazanymi w angażach. Do zakresu obowiązków odwołującego należało sprawowanie nadzoru nad pracownikami zatrudnionymi na stanowisku monter instalacji przemysłowych, hydraulik. Pracownicy ci zajmowali się między innymi remontami i konserwacją instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej, wentylacji, sprężonego powietrza, obsługą sprężarkowni. Ponadto odwołujący zajmował się także pracami o charakterze biurowym, jak np. prowadzenie ewidencji pracy, dokumentacji płacowej, premiowania pracowników, sporządzaniem raportów z przebiegu pracy na zmianie. Sąd zaaprobował wniosek biegłej, iż J. S. w okresie od dnia 1 maja 1988 roku do dnia 31 stycznia 1992 roku nie wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Zarówno z zeznań odwołującego, jak i świadków J. H. i W. W. wynikało bowiem, że w tym okresie pracował na stanowisku mistrza. Nadzorował wówczas osoby pracujące w brygadzie w sprężarkowni, a nadto osoby pracujące na I zmianie w brygadzie, która zajmowała się remontem instalacji gazowych, wodno-kanalizacyjnych i przemysłowych, w tym remontami białego montażu w łazienkach. Ponieważ jednak J. S. jako mistrz nadzorował również brygadę zajmującą się remontami i konserwacją instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej, w tym białym montażem, nie wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Natomiast J. S. w okresie zatrudnienia od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku pracował faktycznie na stanowisku montera instalacji rurociągowych i montera instalacji rurociągów, zajmował się zakładaniem instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych zarówno wewnątrz budynku i na zewnątrz, w tym tylko część z prac była prowadzona w głębokich wykopach. Sąd nie podzielił wniosków opinii biegłej co do powyższego okresu zatrudnienia, ponieważ opiera się on o błędne ustalenie rodzaju czynności wykonywanych przez odwołującego. Biegła w opinii kierowała się nazwą stanowiska pracy J. S., podczas gdy najbardziej istotną kwestią jest to, jakie czynności wykonywał odwołujący, a nie nazwa jego stanowiska wskazana w angażu. J. S. wywodził, iż po zakończeniu pracy na stanowisku mistrza ponownie pracował w sprężarkowni a w ocenie Sądu wykazał powyższe twierdzenie. Odwołujący już na pierwszej rozprawie zeznał, że gdy przestał być mistrzem, to wrócił na sprężarkownię, chociaż miał angaż montera instalacji, bo wtedy mógł dostać wyższą grupę zaszeregowania (k. 23a.s.). Do tego twierdzenia biegła nie odniosła się w opinii. Zauważyć trzeba, że Sąd na pierwszej rozprawie przesłuchiwał wprawdzie świadków J. H. i W. W., lecz nie odnosili się oni w sposób wyraźny do czynności wykonywanych przez odwołującego po przeniesieniu ze stanowiska mistrza, a zeznawali na okoliczność czynności wykonywanych przez niego w sprężarkowni i wówczas, gdy był mistrzem. J. S. dopiero po otrzymaniu opinii biegłej podniósł, że także w okresie od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku chociaż miał angaż montera, to faktycznie pracował w sprężarkowni. Wniósł wówczas o ponowne przesłuchanie świadków J. H. i W. W., a Sąd uwzględnił ten wniosek, mając na uwadze fakt, że gdy byli przesłuchiwani po raz pierwszy, nie byli pytani o okres pracy odwołującego, przypadający po przeniesieniu ze stanowiska mistrza. Z ich zeznań, złożonych na ostatniej rozprawie w dniu 09.04.2013r. wynika, iż gdy odwołujący nie był już mistrzem, przeszedł z powrotem na sprężarkownię za inną osobą, która przeszła na emeryturę. Sąd dał wiarę w/w zeznaniom, gdyż świadkowie jednocześnie podnosili, że nazwy stanowisk wskazane w angażach nie odpowiadały

faktycznie wykonywanym czynnościom, a teza ta znalazła potwierdzenie w treści świadectwa pracy, złożonego przez J. H.. Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego Sąd uznał, iż J. S. wykazał, że w okresie od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku, chociaż miał angaż montera, to faktycznie pracował w sprzężarkowni i wykonywał takie same czynności, jak mając angaż operatora i maszynisty sprzężarek. Z tych względów Sąd uznał, że w spornych okresach od 01.09.1978r. do 30.04.1988r. (9 lat 8 miesięcy) i od 01.02.1992r. do 31.12.1998r. (6 lat 11 miesięcy) M. S. wykonywał pracę w szczególnych warunkach, łącznie będzie więc posiadał okres pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 15 lat i 7 miesięcy. J. S. spełnił też wszystkie pozostałe przesłanki warunkujące nabycie uprawnień do wcześniejszej emerytury, wynikające z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd w oparciu o art. 477¹⁴§2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 23.03.2012r. i przyznał J. S. prawo do emerytury począwszy od dnia 16.12.2011r., tj. dnia następnego po ustaniu stosunku pracy. Jak już wskazano wyżej, jego stosunek pracy ustał z dniem 15.12.2011r. Zgodnie z treścią art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd był zobowiązany, przyznając odwołującemu prawo do emerytury, do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego, co do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, tj. zarówno przyznającego prawo do świadczenia, jak też jego brak (wyrok SN z dnia 28.04.2010r., II UK 330/09, LEX 604220). W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do obciążenia organu rentowego odpowiedzialnością za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu odwołującemu prawa do emerytury. ZUS nie dysponował bowiem niezbędnymi i wystarczającymi dowodami pozwalającymi na uznanie pracy odwołującego w zakładzie (...) Sp. z o.o. w W.. Dopiero zebranie nowych dowodów w sprawie, w tym przesłuchanie świadków i analiza akt osobowych pozwoliły na zaliczenie części spornych okresów do pracy w szczególnych warunkach. Z tych względów, Sąd stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

Zakład Ubezpieczeń społecznych Oddział w P. zaskarżył powyższy wyrok apelacją, zarzucając mu:

1. naruszenie art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez uznanie, że odwołujący się spełnia wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury, w tym pracował ponad 15 lat w warunkach szczególnych,
2. istotne uchybienia procesowe, które miały wpływ na treść wyroku, w szczególności naruszenie art. 233 § 1 kpc oraz art. 278 § 1 kpc poprzez niezachowanie wymogu wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz odrzucenie stanowiska biegłej sądowej i uznanie, że wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku oraz od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku pracę na stanowiskach operatora sprzężarek i maszynisty sprzężarek, pomimo rozbieżności w tym zakresie w zeznaniach świadków

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było legitymowanie się J. S. wymaganym, co najmniej 15-letnim, stażem pracy w warunkach szczególnych, co warunkowało przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy zaliczył wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych okresy zatrudnienia w (...) Spółce z o. o. od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku na stanowisku operatora sprzężarek oraz od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku, uznając że pomimo wskazania w angażach stanowiska pracy – monter instalacji wodnokanalizacyjnych, wnioskodawca w rzeczywistości nadal

pracował jako operator sprężarek. Natomiast okres pracy od dnia 1 maja 1988 roku do dnia 31 stycznia 1992 roku nie został przez Sąd Okręgowy uwzględniony, co wobec braku środka zaskarżenia w tym zakresie, pozostawało poza sporem w postępowaniu apelacyjnym.

Odnosząc się do obu okresów zatrudnienia, zaliczonych przez Sąd Okręgowy do stażu pracy w warunkach szczególnych, tj. okresów od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku na stanowisku operatora sprężarek oraz od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku, Sąd I instancji uznał, iż w tym czasie wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w charakterze operatora sprężarek, która to praca odpowiadała pracy wymienionej w wykazie A załącznika do rozporządzenia dział XIV poz.9. Wnioskodawca na okoliczność pracy w szczególnych warunkach przedstawił świadectwo pracy. Jednakże w tym miejscu należy wskazać, że treść świadectwa pracy w szczególnych warunkach może być podważana w każdy sposób. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, a dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód (art. 233 § 1 kpc, por. wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 5 października 2011 roku, II UK 43/2011, LexPolonica nr 3114183, Gazeta Prawna 2012/73 str. B8).

Z akt osobowych wnioskodawcy z (...) wynikało, że od dnia 1 sierpnia 1974 roku do dnia 31 sierpnia 1978 roku oraz od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku stanowisko pracy zajmowane przez wnioskodawcę to monter instalacji rurociągowych oraz monter instalacji przemysłowych i sanitarnych. Z dniem 1 października 1992 roku powierzono wnioskodawcy stanowisko montera instalacji przemysłowych, ślusarza remontowy. W kolejnych angażach także określano stanowisko pracy wnioskodawcy jako monter instalacji przemysłowych, ślusarz remontowy, od dnia 1 września 1997 roku powierzono zaś wnioskodawcy stanowisko pracy - monter instalacji przemysłowych i sanitarnych. W świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych, wystawionym przez zakład pracy wskazano, że od dnia 1 lutego 1992 roku wnioskodawca wykonywał pracę wymienioną w dziale V poz. 1 pkt 3 wykazu tj. montaż, konserwacja, naprawy sieci i instalacji wodno – kanalizacyjnych, gazowych, sprężonego powietrza i wentylacji. Jednocześnie z akt osobowych wynikało, iż od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku J. S. był zatrudniony na stanowisku operatora sprężarek, maszynisty sprężarek i pomp. Na podstawie zeznań świadków J. H., W. W. i wnioskodawcy złożonych w charakterze strony, należało przyjąć, iż w sprężarkowi, w której pracował wnioskodawca były dwie sprężarki, które wytwarzały sprężone powietrze dla potrzeb zakładu pracy przy obsłudze sprężarek polegała na dodawaniu oleju, spisywaniu parametrów wskaźników, chłodzenie sprężarek przy pomocy pompowni. Dokonywano także remontów sprężarek i pomp. Na pierwszej zmianie w zakładzie pracy była specjalna grupa hydraulików, która remontowała instalacje wodno – kanalizacyjne, w tym umywalki i krany. J. S. był mistrzem tej grupy hydraulików.

Biegła z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w swojej opinii sporządzonej w czasie postępowania przed Sądem Okręgowym uznała, że wnioskodawca w okresie zatrudnienia od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku nie obsługiwał stacji sprężarek, lecz jedną sprężarkę, ponadto do zakresu obowiązków oprócz sprężarki należały prace, które nie są wymienione wśród katalogu prac wykonywanych w szczególnych warunkach np. remont pomp i sprężarki, remonty instalacji gazowej, wodociągowej i kanalizacyjnej. Zdaniem biegłej wnioskodawca bezpośrednio przez 8 godzin nie zajmował się obsługą stacji sprężarek. Z kolei odnośnie okresu zatrudnienia od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku biegła wskazała, że wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku montera instalacji przemysłowych i sanitarnych, a praca na tym stanowisku nie została zaliczona do prac w szczególnym charakterze. Wprawdzie wnioskodawca wykazywał, że w czasie zatrudnienia wykonywał również prace wodnokanalizacyjne, jednak wykonywanie robót wodnokanalizacyjnych nie jest wystarczające do uznania tych prac za pracę w warunkach szczególnych. W wykazie A dziale V poz. 1 wskazano bowiem roboty wodnokanalizacyjne oraz budowę rurociągów w głębokich wykopach. Oznacza to, że jedynie wykonywanie robót wodnokanalizacyjnych w głębokich wykopach stanowi pracę uprawniającą do obniżenia wieku emerytalnego.

Po sporządzeniu powyższej opinii przez biegłą i doręczeniu jej wnioskodawcy, Sąd Okręgowy, ponownie dopuścił dowód z zeznań wnioskodawcy w charakterze strony i zeznań świadków J. H. i W. W.. W trakcie ponownych zeznań wnioskodawca wskazywał, że w zakładzie pracy były trzy pompy, które obsługiwał, a nadto wskazywał także na

konieczność utrzymania urządzeń w ruchu w zakładzie. Jednocześnie po zakończeniu pracy w charakterze mistrza, od dnia 1 lutego 1992 roku twierdził, iż pomimo angażu na stanowisku monter, faktycznie nadal wykonywał pracę w sprężarkowi. Także przesłuchani ponownie świadkowie twierdzili, że J. S. po zakończeniu pracy w charakterze mistrza, od dnia 1 lutego 1992 roku ponownie wykonywał pracę w sprężarkowi. Na podstawie tych zeznań świadków oraz zeznań wnioskodawcy złożonych w charakterze strony Sąd Okręgowy uznał, iż praca wnioskodawcy w okresie od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku, pomimo angażu na stanowisku monter instalacji wodnokanalizacyjnych była pracą nadal przy obsłudze sprężarek.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew ustaleniom dokonany przez Sąd Okręgowy, mając na uwadze materiał dowodowy zgromadzony w sprawie należało przyjąć, że wnioskodawca nie spełnił wymogu stałej pracy w pełnym wymiarze na stanowiskach pracy w warunkach szczególnych.

Odnosnie stanowiska operatora sprężarek od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku nie ulegało wątpliwości, iż taka praca mogłaby być zaliczona do pracy w warunkach szczególnych, gdyby odpowiadała pracy wymienionej w wykazie A dziale XIV poz. 9 - bezpośredniej obsłudze stacji sprężarek. Warunkiem uznania takiej pracy byłoby przyjęcie, iż wnioskodawca w czasie pracy na tym stanowisku obsługiwał co najmniej dwie sprężarki. Tymczasem biegły w swojej opinii wskazał, że jedna ze sprężarek stanowiła rezerwę, a zatem do obsługi pozostawała jedynie jedna ze sprężarek. Nadto kwestia problematyczną było także ustalenie, co oznacza pojęcie „stacja sprężarek”, na co wskazywał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy, a w szczególności, czy do stacji sprężarek mogły być także zaliczone pompy służące do chłodzenia sprężarek.

Natomiast odnośnie pracy na stanowisku monter instalacji wodnokanalizacyjnych, to taka praca mogłaby zostać uznana za pracę w warunkach szczególnych, gdyby odpowiadała pracy wymienionej w wykazie A dział V poz. 1 - robotom wodnokanalizacyjnym oraz budowie rurociągów w głębokich wykopach. Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym między innymi zeznań świadków i zeznań wnioskodawcy złożonych w charakterze strony, należało uznać, iż J. S. z pewnością nie wykonywał robót wodnokanalizacyjnych w głębokich wykopach. Roboty te dotyczyły także wykonywania urządzeń na terenie zakładu, nawet naprawy zepsutych kranów, zatem nie były to wyłącznie roboty w głębokich wykopach, wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Po otrzymaniu opinii biegłego wnioskodawca i świadkowie wskazywali raczej na pracę w tym okresie nadal w sprężarkowni. Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze art. 233 § 1 kpc należało ze szczególną ostrożnością ocenić takie zeznania świadków i wnioskodawcy. Przede wszystkim wnioskodawca znał już treść opinii biegłego, wiedział więc, jakie są warunki zaliczenia wykonywanych przez niego prac do pracy w warunkach szczególnych. Nadto we wcześniejszych zeznaniach wskazywał na odmienne okoliczności pracy wykonywanej w okresie od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku. Podobnie, jeśli chodzi o świadków, to w kolejnym przesłuchaniu podkreślili, iż J. S. pracował w sprężarkowni, a wcześniej wskazywali na prace przy robotach wodnokanalizacyjnych. W konsekwencji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, okres od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku nie mógł zostać zaliczony do stażu pracy w warunkach szczególnych z uwagi na niespójne zeznania świadków i wnioskodawcy w charakterze strony złożone przed i po sporządzeniu w sprawie opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zeznania te nie były bardziej szczegółowe, lecz wskazywały na odmienne okoliczności dotyczące charakteru pracy, niż zeznania złożone przed poznaniem treści opinii biegłego. Nadto w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy w tym okresie wymienione jest wyłącznie stanowisko monter wodnokanalizacyjnego, nie zaś operatora sprężarek, w a późniejszych angażach także stanowisko ślusarza. Stąd też nie sposób jedynie na podstawie niespójnych zeznań świadków i wnioskodawcy w charakterze strony uznać, że wbrew dokumentacji, J. S. pracował na innym stanowisku, niż wymienione w aktach osobowych i praca ta była pracą w warunkach szczególnych. Wprawdzie w przepisach kpc nie przewiduje się prymatu dowodu z dokumentów nad dowodem z zeznań świadków, jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy należało ze szczególną ostrożnością ocenić zeznania świadków, kierując się zasadami wyrażonymi w art. 233 § 1 kpc. Stąd też należało uznać, że Sąd Okręgowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych i nieprawidłowo ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, odmawiając wiarygodności opinii

biegłego w tym zakresie oraz biorąc pod uwagę głównie zeznania świadków. Stąd też zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia przepisów postępowania okazały się uzasadnione.

Tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2008 roku, I UK 210/2007 OSNP 2009/5-6 poz. 75, z dnia 6 grudnia 2007 roku, III UK 66/2007, z dnia 4 października 2007 roku, I UK 111/2007 LexPolonica nr 1800555, z dnia 19 września 2007 roku, III UK 38/2007 OSNP 2008/21-22 poz. 329, z dnia 14 września 2007 roku, III UK 27/2007 OSNP 2008/21-22 poz. 325). W odniesieniu do J. S. w czasie zatrudnienia od dnia 1 lutego 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku nie wykonywał on pracy w charakterze operatora sprzętów, lecz pracę montera instalacji wodnokanalizacyjnych. Nadto praca montera nie była wykonywana w głębokich wykopach, a także oprócz prac montera, co wynikało z angażu, wykonywał inne prace - z dniem 1 października 1992 roku powierzono wnioskodawcy stanowisko montera instalacji przemysłowych, ślusarza remontowego. Stąd też praca w tym okresie nie mogła być zaliczona do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Wobec powyższe, nawet gdyby wbrew wątpliwościom co do rozumienia pojęcia „stacji sprzętów” zaliczyć wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia od dnia 1 września 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku w charakterze operatora sprzętów (9 lat i 7 miesięcy), to nadal nie skutkowałoby to uznaniem, iż J. S. legitymuje się wymaganym co najmniej 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Z kolei okres pracy wnioskodawcy w charakterze mistrza od dnia 1 maja 1988 roku do dnia 31 stycznia 1992 roku, jak już powyżej wskazano wobec braku zaskarżenia, nie mógł zostać rozważony w postępowaniu apelacyjnym.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, że J. S. nie legitymuje się wymaganym co najmniej 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, a zatem nie spełnia przesłanek z art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych warunkujących przyznanie prawa do emerytury.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację za uzasadnioną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.